

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

3906
Warszawa, dn. 25/VII 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew/7 № 261 60 /II

PILNE

TAJNE

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

w w a r s z a w i e

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu
Generała Baranewskiego №.491/20 z dnia 10/VI r.b., wraz z 2-ma
załącznikami.-

3 załączniki.

Szef Sztabu Generalnego.

H a l l e r m.p.

Za zgodność:

General pper.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 3906, dnia 26/VII 1920 r.
Załącz. Wydział.

POLSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

POLSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ODPIS

.-.-.-

POLSKA MISJA WOJSKOWA
NA SYBERJĘ.

OKRET JAROSŁAW dn. 10/VI 1920 r.

No. 491/20.

P o u f n e .

DO

NACZELNEGO DOWÓDZTWA W.P.

w WARSZAWIE.

W ślad za raportem No. 134/34.23.11.20., melduję: po przyjeździe na statku " Amazone " 9/II b.r. do Szanghaju otrzymałem niepewne i wówczas niepotwierdzone jeszcze wiadomości o całkowitem zagarnięciu V-tej dyw. Syberyjskiej przez bolszewików.

Jednocześnie dotarły do Szanghaju sprzeczne wiadomości, które skłaniały do przypuszczania, że X-ta Dyw. maszeruje razem z czeskimi wojskami pod dowództwem Generała Wojciechowskiego, w sile około 50.000 ludzi na wschód, zmuszając Irkuck do dostarczenia kwater, pieniędzy i wyżywienia.

W celu zaciągnięcia pewnych informacji i zorientowania się w sytuacji, Wysoki Komisarz p. Targowski wysłał sekretarza legacyjnego p. Lago do Tokio, sam zaś wyjechał do Pekinu, siedziby wysokich Komisarzy Państw Entente'y, dokąd polecił mi towarzyszyć mu, przewidując możliwość pertraktacji w sprawie przejazdu W.P. przez terytorium Chin i wspólne podpisanie dotyczącej umowy.

Nasze usiłowania w Pekinie nie wydały żadnego rezultatu ze względu na zupełny brak pewnych wiadomości; powróciłem natychmiast do Szanghaju, tam zaś zastałem kilku oficerów V-tej dyw., a mianowicie:

Dowódcę dywizji - Pułk. Rumszę,
" 3-go pułku ppułk. Kogutnickiego
Szef Misji Wojskowej wysłanej przez Gen. Hallera- Mjra.
Okulicza.

Dwaj pierwsi z wyżej wymienionych oficerów, jako naoczni świadkowie donieśli mi o poddaniu się bolszewikom bez zastrzeżeń V-tej dywizji na st. Klukwiennaja w dniu 10/I b.r.

Dotyczący raport piśmienny pułk. Rumszy wysłałem przy

AMERICAN
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

312
50

moim ostatnim raporcie No. I34/34.23.II.20 razem z papierami Wysokiego Komisarza pod zewnętrznym adresem do M.2-Zagr.Drogę, powyższą motywuję tem, że pułk. Kogutnicki wysłany przez Wysokiego Komisarza w charakterze kurjera dyplomatycznego, kategorycznie sprzeciwił się przyjąć i przewieść pocztę Misji Wojskowej bezpośrednio z powodów, które podam osobiście.

Ponieważ pułk. Rumsza rozkazem do pozostałych i uciekających jednostek Wojskowych wyznaczył na punkt zborny miasto Charbin, udałem się niezwłocznie do tej miejscowości, jadąc statkiem "Kashima Maru" przez Dajren i przybyłem dnia 24/II b.r. do Charbina.

Osobne sprawozdanie o stanie ocalałych resztek Dywizji, załączam / vide załącznik I./

Dnia 3 Marca przybył do Charbina W.Komisarz p.Targowski.

Stwierdziliśmy, że linja kolei żelaznych i między innemi Władywostok znajduje się już w rękach nowych władz bolszewickich. Pogląd tychże na sytuację tych resztek wojsk Polskich znajdujących się w Syberji i Mandżurji szedł w tym kierunku, że są oni zbiegami z pod Klukwiennej i resztkami V-tej dywizji, które jako takie uważać należy za jeńców wojennych i których wszelkimi siłami należy rozbrajać i aresztować. Dla zbadania sprawy na miejscu i niezwłocznego uzyskania możliwości przejazdu transportów polskich przez południową Mandżurję do portu Dajren, następnie dla zapoznania się z garnizonem we Władywostoku, postanowiłem z wiedzą W.Komisarza udać się tam osobiście.

Dnia 5/III b.r. wyjechałem w wagonie i towarzystwie francuskiego Generała Lavergne i pod flagą francuską z Kpt. Grabowskim, Kpt. Kozłowskim i moim adjutantem por. Appenzellerem do Władywostoku, dokąd przybyłem bez przeszkód dnia 7/III r.b.

Osobne sprawozdanie o polskim garnizonie we Władywostoku załączam / vide zał.No.I./

We Władywostoku pertraktowałem w sprawie repatriacji W.P. z Włoskim Komisarzem Rządu Angielskiego, z Dowódcą Japońskiego garnizonu Gen. Ojem, oraz z leaderami miejscowych bolszewików ~~we Władywostoku~~ Miedwiediewym i Krechowieckim. Wyżej wymienieni przywódcy bolszewików we Władywostoku oświadczyli, że zasadniczo nie myślą stawiać przeszkód odnośnie do wywozu przez W.P. majątku bazy gospodarczej V-tej dyw. we Władywostoku, a nawet i broni, o ile Polacy wykażą, że wywożone towary nie pochodzą z rekwizycji lub uskutecznianej przez W.P. konfiskaty.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Wysoki Komisarz Rządu Angielskiego oświadczył, że żadnych nie ma przeszkód odnośnie do skierowania statku wyznaczonego dla Polaków do Portu Dajren, oraz że statek ten może pójść do samego Gdańska, zależnie od jego dyspozycji.

Znamieniem jest, że General Lavergne, który na moje żądanie uważał za niemożliwe dać gwarancję bezpiecznego przejazdu wojska z Charbina do Władywostoku, jednocześnie żadną miarą nie godził się na Dajren jako Port repatryacyjny. General Japoński i Oi zakomunikował mi, że nie posiada kompetencji, udzielenia zezwolenia na przejazd transportów wojskowych przez Mandżurję do Dajren, że konieczny jest wyjazd mój w tym celu do Tokio. - By ułatwić mi podróż do Tokio oddał mi General Oi do dyspozycji 3 miejsca na statku wojskowo-transportowy " Czikusen Maru". Dnia 17/III 20., opuściłem Władywostok z Kpt. Grabowskim i Kpt. Kozłowskim.

Rezultatem moich pertraktacji w Tokio z Japońskim Ministrem Wojny i Szefem Sztabu Generalnego, ze strony których, spotkała mnie uprzedzająca grzeczność i gotowość do zadośćuczynienia moim prośbom było to, że uzyskałem ze strony rządu japońskiego alternatywę do wyboru, a mianowicie :

1/ możliwość przejazdu przez Dajren, z zastrzeżeniem, że w Dajren nie ma żadnych wojskowych kwater,

2/ na wypadek repatryacji przez Władywostok, udzielenie oficjalnego konwoju japońskiego.

Dnia 1/IV powróciłem do Charbina. Wobec rozpoczętych walk między bolszewikami i Japończykami na linii kolei żelaznych między Władywostokiem i stacją Pograniczną oraz wobec oficjalnych wiadomości, że wyznaczony dla Polaków okręt angielski " Jarosław " dnia 3/IV przybędzie do Dajrenu, po porozumieniu się z Wysokiego Komisarza z Władzami Japońskimi, rozpocząłem niezwłocznie repatryację na Dajren. -

Dnia 6/IV wyjechał z Charbina I-szy pociąg z frontowym baonem do Dajrenu. Dnia ~~7, 8, 9~~ 7, 8, 9/IV 20 r. dalsze 3 pociągi. - Sam ze sztabem i członkami Misji Wojskowej, z wyjątkiem pułk. Mossakowskiego, PPor. Rodkiewicza i ppor. Radziwiłła, dnia 10/IV opuściłem Charbin ^{jadę} udać się do Dajrenu. Z Misji Wojskowej pozostali przy Wysokim Komisarzu na jego żądanie Kpt. Mar. Burhardt i ppor. Rodkiewicz.

Pułk. Mossakowskiego i ppor. Radziwiłła wysłałem do Władywostoku.

Melduję, że w myśl rozkazu Naczelnego Dowództwa W.P. wydzieliłem Kpż. Mar. Burhardta natychmiast po przyjeździe jego do Charbina - z Misji Wojskowej, zaś pułk. Mossakowskiego podporucznika Rodkiewicza i ppor. Radziwiłła wobec skończonego zadania Misji Wojskowej na Dalekim Wschodzie z dniem wyjazdu mojego, przydzielając wyżej wymienionych do punktu zbronego w Charbinie, względnie do Władywostoku.-

Według otrzymanych w Charbinie wiadomości, oczekiwać należy, że w dalszym ciągu napływać będą tamże oficerowie i żołnierze uchodząc pojedynczo i na własną rękę z niewoli bolszewickiej.-

Losem i repatriacją tych wojskowych zajmie się W.Komisarz, Pan Targowski względnie z jego ramienia Generalny Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Charbinie. Z tego powodu Polski Punkt zbrony w Charbinie nie przestał istnieć. Jak z przesłanego raportu Pułk. Rumszy wynika razem z V-tą Dyw. dostał ~~się~~ się cały jej majątek do rąk bolszewików.- Jedynie baza gospodarcza dywizji we Władywostoku dzięki sprężystej i sumiennej pracy kierownika Pułk. Inż. Burhardta - ocalała w zupełności. Szczegóły w sprawie ^{ach} majątku i gospodarki zawarte są w załączonej kopii sprawozdania delegata P. Ministra Spraw Wojskowych, Kpt. Intend. Grabowskiego. / Vide załącznik No. 2 / Wykazane w powyższym sprawozdaniu sumy, niezmiernie ułatwiły zadanie repatriacji, zapewniając z jednej strony normalną wypłatę gaż i żołdów, z drugiej strony - utrzymanie punktów zbronych i napływających z niewoli oficerów i żołnierzy. W celu uniknięcia tarć i niepożądanych wicherzeń, już przedtem wysłałem na wniosek W.Komisarza Pułk. Rumszę, Majora Chlusiwicza i Misję Wojskową Generała Hallera, jako wysoce znienawidzonych przez żołnierza do kraju, obejmując osobiście dowództwo nad pozostającymi wojskami polskimi na Syberji.-Ponieważ repatriacja wojska polskiego nie mogła być uskuteczniiona na jednym statku, podzieliłem całość na 2 transporty, jeden obejmujący punkt zbrony w Charbinie, drugi - garnizon we Władywostoku. Kierownictwo transportu pierwszego wobec przypuszczalnych powikłań i nieporządków na statku "Jarosław", objąłem osobiście. Na kierownika drugiego transportu - wychodzącego z

Władystoku, wyznaczyłem pułk. Burhardta, dodając mu do pomocy pułk. Mossakowskiego.-

Dnia 16/IV okręt " Jarosław " opuścił Dajren.

Przy wykonaniu reptryacji W.P., Wysoki Komisarz p.Targowski, uwzględnił, poza rodzinami osób wojskowych, również i ludność cywilną, która pragnęła powrócić do kraju, jednakże z powodu braku środków - nie mogła tego uczynić na własny koszt.

Odesłanie osób cywilnych do portu, odbyło się bez porozumienia ze mną, a dokładny spis tychże osób, sporządzać musiałem po dokonaniem falki i już na statku w drodze.

Załącznik No.3, do niniejszego sprawozdania, wykazuje wszystkie osoby, jadące na statku " Jarosław ", a mianowicie :

a/ imiennie;weteranów 1863 r.

oficerów i ich rodzin

rodzin żołnierzy

sanitarjuszek i pielęgniarek,

osób cywilnych repatrywanych przez W.Komisarza.

b/ liczbowo:żołnierze z podziałem na oddziały.

Jak już wyżej wspominałem, tak powstańcy, jak i osoby cywilne z wyjątkiem kilku jednostek nie posiadają żadnych środków materialnych, tak, że w konsekwencji wykonanej przez Wysokiego Komisarza repatryacji - uważam tymczasową opiekę rządu polskiego nad nimi za nieodzowną.

Na podstawie powyższych danych, przedstawiam Naczelnemu Dowództwu W.P.wnioszek następującej treści do zatwierdzenia:

1/ natychmiast po przybyciu do Gdańska odesłać całość wojskową do wyznaczonego przez Naczelne Dowództwo obozu dla wojsk powracających zSyberji, o ile możliwe Modlin, przyczem dowódca tego obozu posiadałby kompetencje, do udzielania bez zwłoki urlopu w ramach wyznaczonych przez Naczelne Dowództwo, względnie przez M.S.Wojsk.-

2/ uzyskać interwencję u odpowiednich władz, możliwość bezzwłocznego i bezpłatnego przetransportowania a/ powstańców - do schroniska weteranów, b/ rodzin wojskowych i osób cywilnych do miejscowości przez nich pożądanymi i w załączniku No.3, wykazanych.-

3/ uzyskać wydanie przez rząd rozporządzeń:

a/by osobom cywilnym, przezemnie uznanym za ubogich wynłacono już w Gdańsku odpowiednie zapomogi dla umożliwienia tymże tymczasowego utrzymania, b/ by przygotowano dla osób nie posiadających żadnej możności do natychmiastowego pomieszczenia się - wspólne tymczasowe kwatery / załącznik No.3, wykazuje dotyczące dane /.-

3 załączniki -
.....

Baranowski m.p.

Generał pporucznik i

Szef Misji Wojskowej na Syberji.-

Za zgodność odpisu:

*Janina
m.*

ODPIS

ZAŁĄCZNIK No. I.

P o u f n e .

PUNKT ZBORNY W CHARBINIE.

Przyjechawszy dnia 24.II.b.r. do Charbina, zastałem tam 4 pociągi przez ocalone resztki W.P. na Syberji, zajęte, a mianowicie:

- a/ sztab W.P.
- b/ nowo sformowany baon t.zw. odrębny
- c/ Legję oficerską
- d/ służbę zdrowia, składającą się z kierownictwa służby zdrowia, szpitala powszechnego, szpitala wenerycznego oraz pociągu sanitarnego we właściwym tego słowa znaczeniu, służbę gospodarczą.

Liczbowy stan z dnia I Marca r.b., oraz następujące zmiany liczbowe po dnia I Marca umieszczone są w załączniku No. I.a./

Wygląd zewnętrzny żołnierza był dobry, nie spostrzegłem apatji i zmęczenia.

Umundorowanie na wzór b. Armji Generała Hallera, w dobrym stanie; widocznym był brak opieki oficera nad żołnierzem, umundorowanie i ekwipunek był niedostosowany do wzrostu, włożony nie po żołniersku i byle jak, włosy nie strzyżone, czapki u wielu włożne z niewłaściwą fantazją - na modłę bolszewicką.

Żołnierz zasadniczo dobry, chętny i karny, z powodu braku wymagań i systematycznej, znużonej pracy oficerskiej, zaniedbany w ruchu, nieswobodny i krępujący się, bez pewności siebie, oglądający się szczególnie przy wykonaniu ćwiczeń, jeden na drugiego. Gdy w moim przemówieniu wspomniałem o tem, że rychło wyruszą do kraju, oczy świeciły się radością, przyczem jednakże nie uszedł mojej uwadze pewien odcień ~~rozczarowania~~ niedowierzania, a kilka dni później rozszerzyła się już alarmująca pogłoska, iż przyjechałem w celu ponownego sformowania z nich jednostki bojowej, dla ponownej walki na froncie bolszewickim w Syberji. Do-

wódcy kompanji mało obeznani z regulaminem mustry formalnej, komenda, zwroty i zmiany w pochodzie wykonywane długie i nieumiejętne.

~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~ Legja oficerska sprezentowała się na zewnątrz dobrze i po żołniersku, w istocie zaś jednakże wartość oficerów jest mierna. Salutują i przeją się nienaturalnie, nadskakują, a wydanych rozkazów przez niedbałość najczęściej nie spełniają.

Większość mało obeznana jest ze służbą, nie posiada należytych poglądów odnośnie do postępowania w walce z bolszewikami, skłonna do zbiorowych wystąpień przeciw przełożonym i w ogólności do zachowania się nieelicującego z zawodem oficerskim, o czem świadczą wielka ilość spraw załatwianych przez sąd honorowy.

Przystępując do bliższego określenia wartości starszych oficerów, uważam za konieczne imienne ich wyszczególnienie : oficerowie b. sztabów Dow. W. P. i V-tej Dywizji na Syberji, ppułk Lichtarowicz, Majorowi Kulikowski, Czapło, Okulicz - ludzie o wygórowanych ambicjach, skłonni do intrygowania i działania na własną rękę - nawet wbrew rozkazom dowódcy.

Do kategorii oficerów miernej wartości zaliczam pułk. kawal. braci Koiszewskich Spirydona i Mikołaja, oraz majora kawal. Jezierskiego.

Ppułk. Skorobohaty Jakubowski, oficer pochodzący z Legionów, zdolny, jednakże bez specjalnego wykształcenia wojskowego. Ambicja i chęć do uzyskania samodzielności i u niego nie pozostają bez wpływu na jego postępowanie.

Uderzającym jest, że wszyscy powyżej wymienieni oficerowie, wiekiem bardzo młodzi, awansowali z nadzwyczajną szybkością. Jest rzeczą zrozumiałą, iż nie nadają się do pełnienia wyższych funkcji, wymagających pewnego minimum wieku, doświadczenia i wykształcenia i że ~~XXXXXX~~ wskazana jest rewizja dotychczasowych awansów. Z tego też powodu nie korzystałem z udzielonego mi przez Naczelne Dowództwo prawa do tymczasowego zatwierdzenia rang.

Obcując z oficerami przez dłuższy czas, stwierdzam, iż znajdują się w liczbie tak starszych, jak i młodszych oficerów szereg zacnych i szczerych żołnierzy - Polaków; stali oni jednakże zawsze na uboczu i musiałem ich dopiero wyszukiwać.-

Majorowie Ankowicz i Jurkiewicz, Kpt. Worobej uosabiają swoje ^{ich} cnotami żołnierskimi najczystszy typ żołnierza Polaka.

W konsekwencji powyższych danych, proszę o rozpatrzenie i ewentualne zażytkowanie wniosków, jak następuje:

- 1/ jest pożądane zwolnić bez zwłoki ze służby wojskowej szeregowych żołnierzy słabego zdrowia i wiekiem starszych & nieobjętych rocznikami poborowami.
- 2/ udzielić wszystkim innym szeregowym żołnierzom nie uwzględnionym w punkcie pierwszym na żądanie dwumiesięcznego urlopu.-
- 3/ udzielić oficerom, bez różnicy stopnia na żądanie dłuższego urlopu wg. uznanie powołanej do tego władzy.
- 4/ Starszych oficerów oraz wszystkich kapitanów służby frontowej, bez wyjątku, wysłać po powrocie z urlopu- do armii czynnej na front nie naczynając ich w żadnym razie do służby Sztabu Generalnego.
- 5/ Ppułk. Skorobohaty Jakubowski po uzupełnieniu swego wykształcenia wojskowego, kursem Sztabu Generalnego nadaje się tak do służby na samym froncie, jako też w sztabach wyższych dowództw.
- 6/ Oficerowie młodszy / ppor. i por. / nadawać się będą do służby frontowej w charakterze dowódców plutonów i kompanii, po ukończeniu szkoły oficerskiej, dotyczącego rodzaju broni.

Garnizon we Władywostoku.

W skład garnizonu polskiego we Władywostoku wchodzi:

- a/ miejscowa polska Komenda Placu zwana punktem zbiorczym,
- b/ kompanja piechoty
- c/ baza gospodarcza W.P. w Syberji pod nazwą " Zarząd Przedstawiciela Dowódcy W.P."

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Stan liczbowy oficerów, urzędników wojskowych, żołnierzy i ich rodzin, następnie imienna lista oficerów, urzędników wojskowych i szeregowych, bazy gospodarczej i lista rodzin tychże, zawarte są w załączniku No. 1. b/

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Garnizon we Władywostoku przedstawia się o wiele lepiej niż punkt zbrony w Charbinie. Zastałem panujący wszędzie ład i porządek, co tłumaczy się tem, że załoga znajdowała się w warunkach normalnych, umożliwiających utrzymanie rygoru, porządku i musztry. Żołnierze mieszkali w koszarach, rodziny oddzielnie.

Baza gospodarcza zorganizowana na rozkaz Dowództwa W.P. przez pułk. Inż. Burhardta, stopniowo staje się stacją przechodnią zaopatrzenia W.P.-

Jak ze sprawozdania delegata Min. Spraw Wojskowych Kpt. Intendenta Grabowskiego wynika, kierownictwo bazy sumiennie i umiejętnie piastowane przez pułk. Burhardta, oceniło znaczne sumy pieniężne / uwzględniając ówczesne kursy walutowe, około 60.000.000 Marek polskich./, które niezmiernie ułatwiają akcje repatriacji resztek V-tek Dywizji, napływających według wszelkiego prawdopodobieństwa stale z niewoli bolszewickiej.

Przeprowadzone na mój rozkaz przez Kpt. intendenta Grabowskiego lustracja gospodarcza, wykazała, że oprócz nieznacznych technicznych i formalnych niedomagań obowiązki bazy wykonywane były uciążliwie, skrupulatnie i bez zarzutu, z którego powodu w rozkazie dziennym udzieliłem pułk. Inż. Burhardtowi i jego pomocnikom pochwały w imieniu służby.

2 załączniki.

Statek Jarosław dnia 10 Czerwca 1920 r.

BARANOWSKI m.p.

Generał ppor. i Szef Polskiej Misji Wojskowej na Syberji.

Za zgodność odpisu:

[Signature]



WYKAZ LICZBOWY

oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego na Syberji
na dzień 1-go Marca 1920 roku.

Oficerów	130	uwaga: na I/IV b.r. we Władywe
Urzedników	16	stoku:
Lekarzy	9	oficerów
Słuch. Medycyny	8	żołnierzy
Sióstr miłosierdzia	16	
Żołnierzy	742	911

Od dnia 1-go Marca do dnia 25-go Maja:
zwolniono z Wojska Polskiego.

Oficerów	5	
Urzedników	3	
Lekarzy	3	
Sióstr miłosierdzia	4	
Żołnierzy	28	43

przyjęte do Wojska Polskiego.

Oficerów	11	
Lekarzy	8	
Sióstr Miłosierdzia	3	
Żołnierzy	42	64

pozostałe załogi punktu zbrojnego w Charninie.

Oficerów	2	
Żołnierzy	3	5

pozostałe załogi punktu zbrojnego na st. Mandzurja.

Oficerów	1	
Żołnierzy	3	4

pozostałe przy Wysokim Komisarzu w Charnienie.

Oficerów3
Urzedników1
Żołnierzy15 19

pozostałe przy Czerwonym Krzyżu Hrabiny Ostrowskiej w Charni-
----- nie.

Lekarzy.....1
Siostr miłosierdzia.....1
Żołnierzy2 4

znajduje się na Jarosławiu 10 Czerwca r.b.

Oficerów 136
Urzedników 16
Lekarzy 14
Słuch.medycyny..... 7
Siostr miłosierdzia..... 14
Żołnierzy724 911

stwierdzone rangi.

Oficerskie..... 6
urzednicze..... 2

Statek Jarosław dnia 10/VI 1920 r.

BARANOWSKI m.p.

General ppor.

Za zgodność odpisu:

L. Baranowski
ppor.

